Sygnatura akt III RC 73/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Kole Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Pietruszka

Protokolant: st. sekr. sąd. Alicja Kleczkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2020 roku w Kole

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko B. T.

o alimenty

I. Oddala powództwo.

II. Odstępuje od obciążenia powódki kosztami procesu.

S ę d z i a :

Agnieszka Pietruszka

Sygn. akt III RC 73/19

UZASADNIENIE

Powódka – K. B. wniosła o zasądzenie od pozwanej B. T. na swoją rzecz alimentów w kwocie 1.200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu podniosła, iż pozwana jest jej córką. Powódka, będąc już wdową, darowała pozwanej w dniu 17.05.2004 r. gospodarstwo rolne (udział 5/6) wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami o pow. 19,26 ha i ustanowiła na swoją rzecz dożywotnią, bezpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego wraz z prawem poruszania się po całej nieruchomości. Od 2004 r. do końca 2017 r. strony mieszkały razem, a między nimi nie było żadnych nieporozumień. Pozwana regulowała wszelkie opłaty związane z utrzymaniem domu. W 2017 r. pozwana zaczęła spotykać się z mężczyzną, z którym następnie wzięła ślub, a w ostatnim czasie urodziło się im dziecko. To właśnie związek pozwanej z M. T. (1) spowodował rozłam w dotychczasowych relacjach stron. K. B. przyznała, iż nie akceptowała wyboru córki, gdyż był sprzeczny z zasadami religijnymi, które do tej pory obydwie wyznawały. B. T. związała się bowiem z rozwodnikiem z dwojgiem dzieci, a ich bliskie relacje rozpoczęły się jeszcze zanim ten mężczyzna rozwiódł się ze swoją pierwszą żoną. Pozwana buntowana przez M. T. (1) zmieniła stosunek do powódki, ich relacje psuły się. W ocenie powódki, mąż pozwanej nakłonił B. T., aby żądała od matki zapłaty za mieszkanie, opłat za ogrzewanie, energię itd. K. B. sprzeciwiała się temu wobec czego pozwana przestała ogrzewać pomieszczenia zajmowane przez powódkę, a kiedy ta zaczęła korzystać z grzejnika elektrycznego wyłączyła jej prąd. Okoliczność ta zmusiła powódkę do opuszczenia domu i przeprowadzenia się do drugiej córki. Powódka wskazała, iż była obiektem drwin, wyzwisk i poniżania ze strony pozwanej i jej męża. B. T. pracuje w Urzędzie Skarbowym w K. i zarabia około 3.000 zł miesięcznie, przy czym obecnie jest na urlopie macierzyńskim. Poza tym uzyskuje dodatkowe dochody z tytułu umów dzierżawy, pobiera dotacje unijne. Pozwana posiada 4 konie oraz dwa samochody osobowe. Mąż pozwanej również pracuje. Powódka ma 77 lat i utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.150 zł. Jest osobą

schorowaną, dodatkowo leczy się psychiatrycznie z uwagi na sytuację z pozwaną. K. B. chciałaby wyprowadzić się od drugiej córki i wynająć mieszkanie, albowiem powrót do domu pozwanej, według niej jest niemożliwy. Wynajęcie mieszkania w K. to wydatek 1.200 zł. Z zestawienia kosztów i dochodów wynika, iż powódka nie jest w stanie zaspokoić swoich wszystkich podstawowych potrzeb życiowych, a zwłaszcza potrzeb mieszkaniowych, winę za ten stan rzeczy ponosi pozwana.

Pozwana – B. T. wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwana zaprzeczyła, aby wywołała konflikt z powódką po rzekomych namowach męża. Wskazała, iż sytuacja wygląda odwrotnie i to powódka uporczywie i złośliwie uprzykrza jej życie. Powódka obgadywała i oczerniała pozwaną przed rodziną i instytucjami publicznymi, a także powodowała bezzasadne interwencje policji. Konfliktowe zachowania ze strony powódki oraz siostry pozwanej i szwagra eskalowały do tego stopnia, iż pozwana została zaatakowana przez nich na terenie własnej nieruchomości. Szwagier A. R. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem w sprawie II K 507/16 za przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej, które polegało na uderzeniu pozwanej w twarz. Negatywne zachowania ze strony powódki uległy nasileniu po jej wyjściu za mąż. Po urodzeniu syna M., powódka dzwoniła po rodzinie, aby nie iść na chrzciny dziecka. W lipcu 2018 r. powódka wezwała pracownice (...) z uwagi na rzekomy brak dostępu do wody i do budynków, co okazało się nieprawdą. Również w październiku 2018 r. K. B. wzywała sołtysa ze względu na rzekomy brak dostępu do kotłowni i prądu, co również było nieprawdą. Zdaniem pozwanej, powódka złośliwie zużywała więcej energii elektrycznej, aby wraz z mężem płacili wyższe rachunki. Z kolei wyprowadzając się w październiku 2018r. do córki A. R. (2), powódka celowo zakręciła kaloryfer w taki sposób, że dom przez nią zajmowany został zalany. Awaria ujawniła się około lutego 2019 r., a K. B. nie wyrażała zgody, aby mąż pozwanej usunął awarię w jej domu. Pozwana podniosła, iż dom, z którego powódka ma prawo korzystać, nie jest przez nikogo zajęty i powódka może w każdym czasie do niego wrócić. Nadto w ocenie B. T., powódka nie znajduje się w niedostatku. Pozwana zaznaczyła, że przebywa na urlopie wychowawczym i z tego względu otrzymuje przychód w wysokości około 1.400 – 1.900 zł miesięcznie. Dodatkowo otrzymuje dochód z dzierżawy gruntu rolnego. Ma także zaciągnięte kredyty i spłaca zobowiązania z tego tytułu. W uznaniu pozwanej żądanie od niej alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd ustalił co następuje :

K. B. ma 77 lat i jest emerytką. Powódka była współwłaścicielką gospodarstwa rolnego wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami o pow. 19,26 ha. W dniu 17.05.2004 r. przekazała swój udział córce B. T. w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Tą samą umową udział w gospodarstwie darowała pozwanej również siostra A. R. (2). Przekazując gospodarstwo strony ustaliły, iż powódce będzie przysługiwała dożywotnia, bezpłatna służebność osobista polegająca na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego wraz z prawem swobodnego poruszania się po całej nieruchomości. W dniu zawarcia umowy pozwana była panną, nie miała własnych dzieci.

(dowód: wypis aktu notarialnego z dnia 17.05.2004 r. k.9-12, nadto bezsporne)

Po przekazaniu gospodarstwa powódka nadal mieszkała z córką. Ich relacje układały się bardzo dobrze. Pozwana pokrywała wszystkie koszty związane z korzystaniem przez powódkę z mieszkania, jak również przelewała na jej konto kwotę 100 zł, 200 zł miesięcznie. Świadczenie emerytalne powódki wynosiło wówczas około 900 zł. Zasilenia konta pozwana dokonywała do października 2017r. We wrześniu 2015 r. pozwana nadto wypłaciła ze swojego konta kwotę 7 tys. zł i założyła na tę kwotę lokatę terminową na nazwisko powódki. W kwietniu 2018 r. pozwana zlikwidowała lokatę.

(dowód : wyciąg z rachunku bankowego k.94, potwierdzenie wpłaty na rachunek lokaty terminowej k.95, umowa oszczędnościowej lokaty terminowej dla ludności z dnia 30.09.2015 r. k.96, historia transakcji na rachunku bankowym k.98-101 oraz k.186-195)

Pozwana oraz jej matka podjęły decyzję o sprzedaży gospodarstwa. Jego nabyciem zainteresował się M. T. (1). Pomiędzy pozwaną o M. T. (1) nawiązała się nić sympatii, która z czasem zaowocowała bliższym związkiem, mimo iż M. T. (1) był żonaty. Pozwana o swoim związku powiedziała matce jesienią 2015 roku, co spowodowało konflikt między

stronami. Powódka uważała, że to córka przyczyniła się do rozpadu związku małżeńskiego M. T. (1) i nie zgadzała się na jej związek wskazując, iż jest to niezgodne z wyznawanymi przez nią zasadami religijnymi.

(dowód : zeznania świadków : A. R. k.213v, J. Z. k.214v, M. T. k.215-216v; zeznania powódki k.288v-289v, zeznania pozwanej k.289v-290v)

Z upływem czasu konflikt między stronami zaostrzał się i w konsekwencji doprowadził do tego, że pozwana przeniosła się do budynku, który wcześniej pełnił funkcję budynku gospodarczego, aby ograniczyć kontakty z matką. Powódka sama paliła w piecu, aby ogrzać swoje mieszkanie. Opał kupowała pozwana, która w swoich pomieszczeniach korzystała z kominka. W czerwcu 2016 r. miała miejsce sytuacja, gdy B. T. zamknęła na kłódkę drzwi pomieszczenia gospodarczego, jednocześnie informując matkę, że w razie potrzeby będzie je dla niej otwierać. Powódka poprosiła o pomoc zięcia A. R. (1), który przyjechał i starała się przeciąć kłódkę. Między nim a pozwaną doszło do incydentu, w trakcie którego A. R. (1) uderzył szwagierkę. B. T. również uderzyła szwagra. Postępowanie w stosunku do niej zostało umorzone, natomiast wobec A. R. (1) odstąpiono od wymierzenia kary. Po tym zdarzeniu na terenie posesji został zamontowany monitoring.

(dowód : zeznania powódki k. , zeznania pozwanej k.290)

W grudniu 2017 r. B. T. zawarła związek małżeński z M. T. (1). K. B. zarzucała pozwanej, iż utrudnia jej korzystanie z nieruchomości, że nie może korzystać z kotłowni, przez co nie może palić w piecu, że pozwana nie przygotowuje jej opału. Powódka aby ogrzać mieszkanie korzystała z grzejnika elektrycznego. K. B. twierdziła również, iż pozwana utrudnia jej kontakt z córką A. R. (2), blokując jej samochód gdy przyjeżdża do niej w odwiedziny, lub gdy przywozi pranie lub jedzenie, nie zgadza się aby odwiedzał ją jej brat. Nadto twierdziła również , że jest źle traktowana przez zięcia, który uważał ją za pasożyta, wyzywał, szarpał.

(dowód: zeznania świadka A. R. k.213 ; zeznania powódki k.288v-289v)

O swojej sytuacji K. B. informowała kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w K., Wójta Gminy K., Prokuraturę Rejonową w Kole. W lutym 2018 r. na jej wniosek założono Niebieską Kartę z uwagi na podejrzeniem stosowania przemocy wobec niej ze strony pozwanej. Wkrótce po wszczęciu procedury, miała miejsce interwencja policji, albowiem powódka twierdziła, iż w dalszym ciągu nie jest palone w domu. W związku z podjętą procedurą organizowane były spotkania zespołu interdyscyplinarnego. W trakcie jednej z wizyt pracowników pomocy społecznej, A. A. (1) stwierdziła, iż pomieszczenie gospodarcze jest otwarte. Również w trakcie wizyty sołtyski L. Ł., kotłownia była otwarta i był w niej opał.

(dowód: pisma powódki k.25-41 ; zeznania świadków : A. A. k.216v, L. Ł. k.286 ; zeznania powódki k.288v-289v)

W marcu 2018 roku pozwana przekazała powódce do uregulowania rachunek za energię elektryczną na kwotę 1.844,66 zł, obejmujący również zadłużenie wynikające z wcześniejszego rachunku na kwotę 857,41 zł twierdząc, iż rachunek ten jest wysoki z powodu nadmiernego użytkowania sprzętów elektrycznych przez pozwaną. Zadłużenie obejmowało opłatę za energię za okres od 11.11.2017 r. do 19.01.2018 r. Powódka ostatecznie zdecydowała się uregulować należność, która wyniosła 1.998,30 zł. Pieniądze na uregulowanie rachunku dostała zarówno od córki jak i brata J. T.. Do tego czasu rachunki były wystawiane na nazwisko powódki, ale na skutek tego incydentu pozwana jako właścicielka nieruchomości "przepisała licznik" na siebie.

(dowód : faktura vat z dnia 19.03.2018 r. k.43 oraz z dnia 23. (...). k.46, z dnia 18.01.2018r. k.47, wezwanie do zapłaty z dnia 7.03.2018 r. k.44 oraz z dnia 7.03.2018 r. k.48, potwierdzenie wpłaty z dnia 5.04.2018 r. k.48, umowy z dnia 16.03.2018 r. k.86-87, wypowiedzenie umowy kompleksowej k.88 ; zeznania świadków : A. R. k.213, J. T. k.214)

W czerwcu 2018 r. zamknięto procedurę Niebieskiej Karty, z uwagi na brak podstaw do jej dalszego prowadzenia.

(dowód : zeznania świadków : A. B. k.216v-217, D. C. k.217)

We wrześniu 2018 r. pozwana ponownie zwróciła się do powódki, aby pokryła połowę rachunku za energię, który wyniósł 300 zł. W obecności pracowników pomocy społecznej powódka zobowiązała się do zapłacenia kwoty 50 zł, na co pozwana wyraziła zgodę. Ustalono również, że powódka pokryje koszty zakupu opału w kwocie 500 zł , którą to kwotę zobowiązała się uregulować w ratach do końca 2018 roku. Powódka nie wywiązała się z porozumienia, wobec czego pozwana odcięła jej prąd. W mieszkaniu w związku z tym było zimno. W dniu 18.09.2018 r. A. R. (2) wypłaciła z konta powódki kwotę 5 tys. zł.

(dowód : oświadczenie z dnia 2.10.2018 r. k.24 ; zeznania powódki k.288v; historia transakcji na rachunku bankowym k.101 ; zeznania świadków : Ł. Ł. k.286v, zeznania powódki k.288v-289v , zeznania pozwanej k.289v-290v)

Z uwagi na narastający konflikt K. B. w październiku 2018 r. przeprowadziła się do drugiej córki - A. R. (2), która mieszka w K. , w bloku. W okresie pobytu u córki A. powódka dawała jej na swoje utrzymanie 300 zł miesięcznie. Powódka zaczęła szukać mieszkania do wynajęcia. Do swojego mieszkania w W. przyjeżdżała sporadycznie.

(dowód : zeznania świadka A. R. k.213, zeznania powódki k.288v-289v),

W październiku 2018 r. powódka, za pośrednictwem swojego pełnomocnika, przesłała pozwanej pismo informujące, iż rozważa wystąpienia z powództwem o odwołanie darowizny bądź alimenty, jednocześnie proponując ugodowe załatwienie sprawy. Pozwana w odpowiedzi poinformowała , iż nie widzi przesłanek ani do odwołania darowizny ani płacenia alimentów na rzecz matki.

(dowód : pismo z dnia 22.10.2018 r. k.67, pismo z dnia 30.10.2018 r. k.68-69)

W lutym 2019 r. w części zajmowanej przez powódkę doszło do awarii instalacji grzewczej. Mieszkanie zostało zalane. Zdaniem pozwanej do awarii doszło na skutek celowego działania matki, która wyjeżdżając z domu zostawiła zakręcone grzejniki, co skutkowała zamarznięciem wody. B. T. poprosiła pracowników pomocy społecznej o interwencję, aby powódka przyjechała do W.. K. B. nie zgadzała się z podejrzeniami córki. Gdy przyjechała do domu, nie wyraziła zgody aby naprawą zajął się mąż pozwanej. M. T. (1) zabezpieczył jedynie mieszkanie, zakręcając dopływ wody.

(dowód : pismo pozwanej z dnia 12.02.2019 r. k.22; zeznania świadków : M. T. k.215-216v, A. B. k.216v-217 ; D. C. k.217 , L. Ł. k.286 , A. K. k.286; zeznania powódki k.288v-289v, zeznania pozwanej k.289v-290v)

K. B. od marca 2019 r. otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.209,44 zł netto miesięcznie, w tym dodatek pielęgnacyjny w kwocie 222,01 zł. Powódka korzysta ze świadczeń lekarskich w ramach NFZ. Leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego i choroby niedokrwiennej serca. W związku z problemami i konfliktem rodzinnym, od 2018 roku korzysta z leczenia u psychiatry i psychologa,. Na suplementy diety oraz leki powódka przeznacza około 100 zł miesięcznie. K. B. jest właścicielką samochodu osobowego. Na zakup paliwa przeznacza średnio od 50 do 100 zł miesięcznie orz ponosi inne koszty związane z jego eksploatacją. Na doładowanie telefonu przeznacza natomiast 25 zł miesięcznie.

(dowód: zaświadczenie Centrum Medycznego (...) z dnia 7.12.2018 r. k.13 oraz z dnia 15.12.2018 r. k.17, decyzja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 20.03.2018 r. k.14 oraz z dnia 20.03.2019r. k.167-168; paragony fiskalne k.15 i 17, zaświadczenie lekarskie z dnia 13.11.2018 r. k.16, historia rachunku bankowego k.196-201; zeznania świadka A. R. k.213, zeznania powódki k.288v-289v)

K. B. od września 2019r. wynajmuje część domu we W.. W ramach umowy korzysta z 2 pokoi, kuchni, ma również prawo poruszać się po całej nieruchomości. W wynajmowanym domu zamieszkuje również jego właścicielka K. M. (1). Zgodnie z umową czynsz wynosi 1.200 zł miesięcznie, ale w okresie od marca 2020 r. najemczyni zgodziła się aby powódka płaciła 600 zł.

(dowód : umowa przedwstępna z dnia 1.08.2019 r. k.155, umowa najmu lokalu z dnia 1.09.2019 r. k.209, oświadczenie K. M. (1) k.210 , zeznania świadka K. M. k.288, zeznania powódki k.288v-289v)

B. T. jest zatrudniona w Izbie Administracji Skarbowej w P.. Pracę wykonuje w Urzędzie Skarbowym w K.. W okresie zatrudnienia, gdy wykonywała pracę, jej wynagrodzenie wynosiło ponad 3 tys. zł. W dniu (...) urodziła syna M., w związku z czym przebywała na urlopie macierzyńskim, a od dnia 23.04.2019 r. jest na urlopie wychowawczym. Do kwietnia 2019 otrzymywała świadczenie macierzyńskie. W trakcie urlopu nie przysługują jej żadne świadczenia. Gdy pozwana zorganizowała chrzest dziecka, powódka namawiała członków rodziny, aby nie brali udziału w uroczystości.

(dowód: historia rachunku k.111-114 ; zaświadczenie z dnia 29.05.2019 r. k.103; zeznania pozwanej k.289v-290v)

W marcu 2019 roku B. T. poroniła drugą ciążę. Poronienie było związane z dramatycznym zdarzeniem, jakim był pożar budynku gospodarczego, w którym pozwana zamieszkuje z rodziną.

(dowód : zeznania świadka M. T. k.215v-216, zeznania powódki k.289v-290v)

Pozwana wydzierżawia gospodarstwo rolne, którego jest właścicielką. Z tytułu umów dzierżawy otrzymuje czynsz wynoszący w sumie 30-33 tys. zł. Umowy były zawarte z dwoma dzierżawcami. W 2020 roku pozwana rozwiązała umowę dzierżawy z J. R., z uwagi na prowadzoną hodowlę koni. Pozwana i jej mąż inwestują w gospodarstwo, albowiem planują w przyszłości prowadzić działalność agroturystyczną. Dotychczas zainwestowali pond 300 tys. zł. M. T. (1) prowadzi również własną działalność, którą wykonuje przede wszystkim poza granicami kraju. Za rok 2018 jego przychody wyniosły 118.067,19 zł. Dzieci M. T. (1) ze związku małżeńskiego są już pełnoletnie.

(dowód : historia rachunku .k.104 oraz k.125-126, PIT 28 za 2018 rok k.108-110 ; umowa dzierżawy z dnia 20.02.2015 r. k.115, umowa dzierżawy gruntu z dnia 16.09.2014r. k.116-121, rozwiązanie umowy dzierżawy z dnia 12.09.2019 r. k.281 ; zeznania pozwanej k.289v-290v)

Pozwana posiada zobowiązania kredytowe. Raty z tytułu tych umów wynoszą łącznie około 3 tys. zł miesięcznie. Umowa zawarta we wrześniu 2015 r. na zakup samochodu, będzie spłacana do września 2021 r. Terminy spłaty pozostałych umów upływają : w marcu 2023 r, w styczniu 2024 r. oraz we wrześniu 2024 r.

(dowód; umowa o kredyt gotówkowy z dnia 13.09.2018 r. wraz z harmonogramem spłaty k.129-131; umowa pożyczki z dnia 21.03.2018 r. wraz z harmonogramem spłaty k.132-135, umowa pożyczki z dnia 18.01.2019 r. k.138-143 ; umowa kredytu na zakup pojazdu z dnia 18.09.2015 r. wraz z harmonogramem spłaty k.144-147; zeznania pozwanej k.289v-290v)

Sąd zważył co następuje :

Powódka K. B. wniosła o zasądzenie alimentów od swojej córki B. T. w kwocie 1.200 zł miesięcznie.

Zgodnie z art. 128 kro obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Pokrewieństwo oznacza istnienie stosunku opartego na pochodzeniu od wspólnego przodka. Powódka i pozwana jako matka i córka są krewnymi w linii prostej w rozumieniu art. 61^7 kro. W myśl zaś art. 129 § 1 kro obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Wobec tego obowiązek utrzymania rodziców obciąża dzieci, które należą do grupy zstępnych, albowiem łączy ich najbliższy stopień pokrewieństwa.

Stosownie do art. 133 § 2 kro poza wypadkiem obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Pojęcie niedostatku było szczegółowo analizowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie. Zgodnie z prezentowanym stanowiskiem pojęcie niedostatku nie tylko odnosi się do takiego stanu gdy

uprawniony do alimentacji nie posiada żadnych środków utrzymania, lecz określa także i taką sytuację materialną osoby uprawnionej, gdy nie może ona w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (orzeczenie SN z 29.09.1958 r. 2 Cr 817/57, OSPiKA 1959/11/294). Jednocześnie, w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, wyraźnie zaznaczono, że zaspokojenie potrzeb każdego człowieka powinno nastąpić przede wszystkim z jego własnych środków. Dotyczy to dochodów z pracy, z majątku, ze świadczeń z ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego. Za osoby znajdujące się w niedostatku należy zatem uważać osoby, które własnymi siłami nie są w stanie zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb z uzyskiwanych dochodów.

Biorąc pod uwagę zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż powódka K. B. znajduje się w niedostatku zważywszy, że jedyne źródło jej utrzymania stanowi emerytura w kwocie 1.209,44 zł netto miesięcznie, która obejmuje również dodatek pielęgnacyjny w wysokości 222,01 zł. Trzeba pamiętać, że powódka z tego świadczenia musi opłacić czynsz za mieszkanie, który nominalnie wynosi 1.200 zł miesięcznie, przy czym od marca br. powódka reguluje połowę tej kwoty, tj. 600 zł miesięcznie. Ponadto K. B. musi zapewnić sobie wyżywienie, ubranie oraz ponieść koszty leczenia, utrzymania samochodu. Uwzględniając więc zasady doświadczenia życiowego trudno uznać, aby świadczenie emerytalne, którym dysponuje powódka było wystarczające do poniesienia przez nią w/w kosztów. Okoliczność pozostawania przez K. B. w niedostatku, którą Sąd przyjął rozpoznając wniosek o zabezpieczenie, była kwestionowana przez pozwaną, która podnosiła, iż dochody powódki przekraczały tzw. minimum socjalne ustalone dla jednoosobowego gospodarstwa emeryckiego, a które zgodnie z informacją Instytutu Pracy i (...) z dnia 24.10.2019 r. wynosiło 1.197,47 zł (vide: informacja Instytutu k.236-237). Zdaniem Sądu, powyższe dane nie dają podstaw do automatycznego przyjęcia, iż dochody powódki są wystarczające do zaspokojenia jej usprawiedliwionych potrzeb. Oceniając stan niedostatku, Sąd nie może interpretować tych danych w oderwaniu od okoliczności konkretnej sprawy i faktycznej sytuacji osoby potencjalnie uprawnionej do alimentów. Abstrahując od tego z jakich powodów K. B. opuściła swoje dotychczasowe mieszkanie, z którym wiązała się ustanowiona na jej rzecz służebność, powódka znalazła się w sytuacji, gdy zmuszona jest zapewnić sobie mieszkanie. Nawet jeśli uznać, iż kwota 1.200 zł za jaką powódka zdecydowała się wynająć mieszkanie jest wygórowana, to przy dochodach na poziomie świadczenia emerytalnego, powódkę nie stać na zapewnienie sobie samodzielnego mieszkania.

Mimo ustalenia , iż powódka znajduje się w niedostatku, przedmiotowe powództwo nie może zostać uwzględnione. W ocenie Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi bowiem do wniosku, iż zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej, żądanie powódki pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 144^1 kro).

Zasady współżycia społecznego to nieskodyfikowane normy postępowania, funkcjonujące powszechnie w społeczeństwie i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Ogólnie rzecz ujmując, uprawnionym jest przyjęcie, że przez zasady współżycia społecznego, należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Zasady współżycia społecznego, w rozumieniu art. 144^1 kro, są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego do zastosowania tego przepisu konieczna jest szczegółowa ocena okoliczności w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym.

W realiach niniejszej sprawy, K. B. podnosiła, że zmuszona była opuścić swoje dotychczasowe miejsca zamieszkania u córki B. T., gdzie przysługuje jej dożywotnia, bezpłatna służebność osobista, z powodu zachowania pozwanej i jej męża, podczas gdy pozwana podnosiła , iż powódka nie była źle traktowana i w każdej chwili może wrócić do swojego domu. Celem wykazania podnoszonych przez siebie faktów obydwie strony zgłosiły wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Należy stwierdzić, iż zeznania świadków będący członkami rodziny (tj. zeznania A. R., A. R., J.T., J. Z., M. T.), jak również świadka A. F. (koleżanki pozwanej) wykazywały się znacznym stopniem zaangażowania emocjonalnego po stronie powódki lub pozwanej. Z tego też względu należy podchodzić do tych zeznań z dużą ostrożnością i dokonał ich oceny przez pryzmat zeznań pozostałych świadków tj. pracowników ośrodka pomocy społecznej, sołtyski.

Poza sporem jest, iż strony od kilku lat są ze sobą skonfliktowane oraz że źródłem tego konfliktu jest zawarcie przez pozwaną związku małżeńskiego z M. T. (1). Znajomość B. T. z M. T. (1), a następnie ich związek małżeński spotkały się z dezaprobatą powódki, której przekonania religijne nie pozwalały na zaakceptowanie związku córki z mężczyzną po rozwodzie i mającym dzieci z poprzedniego związku. Należy przy tym zauważyć, iż powódka nie ukrywała swojej niechęci do męża pozwanej, o czym świadczą chociażby jej wypowiedzi, że próbowała córce wyperswadować tą znajomość. Również zeznania świadka J. Z. (2) wskazują, iż nastawienie powódki do M. T. (1) zmieniło się gdy dowiedziała się o jego związku ze swoją córką.

Powódka podnosiła , iż była źle traktowana przez córkę i jej męża, była przez nich poniżana, zabraniano jej dostępu do pomieszczeń gospodarczych, nie miała dostępu do opału. Podkreślić należy, iż zeznania świadków nie potwierdziły, aby pozwana lub jej mąż celowo utrudniali K. B. korzystania z przysługującej jej służebności, czy też dopuszczali się wobec niej innych niewłaściwych zachowań. Prowadzona była wprawdzie procedura Niebieskiej Karty, ale podkreślić należy, iż została ona zakończona z uwagi na brak podstaw do jej kontynuowania. Podkreślić przy tym należy, iż żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie był naocznym świadkiem negatywnych zachowań pozwanej względem powódki. Świadkowie, i to ci najbardziej emocjonalnie zaangażowani w konflikt jak chociażby córka A. R. (2) i jej mąż A. R. (1), przyznali , że swoją wiedzę o negatywnym zachowaniu pozwanej czerpali jedynie ze słyszenia, od samej K. B.. Należy również zaznaczyć, iż świadkowi nie potwierdzili, aby mąż pozwanej M. T. (1) zachowywał się w ich obecności w sposób nieprawidłowy względem powódki. Z drugiej natomiast strony świadek A. A. (1) zeznała , iż w trakcie wizyty w gospodarstwie pozwanej, słyszała epitety ze strony powódki pod adresem pozwanej i jej męża. Również załączona do akt płyta CD (vide: k.153 i k.282-283), wskazuje, iż powódka emocjonalnie reagowała na zachodzące sytuacje, wypowiadając się negatywnie o zięciu, używając w odniesieniu do niego określenia np. "łajdak" W kontekście tych zeznań, działania powódki nastawione na informowanie instytucji publicznych, tj. prokuratury, ośrodka pomocy społecznej czy sołtysa, o spotykających ją szykanach, należy uznać za oparte na pomówieniach i niezgodnych z rzeczywistością, a przynajmniej zdecydowanie wyolbrzymionych w porównaniu do tego co działo się między stronami.

Powódka podnosiła, iż mimo przysługującej jej bezpłatnej służebności, pozwana żądała od niej opłacania rachunków. Bezspornym jest, iż w czasie gdy stosunki między stronami były poprawne, pozwana regulowała wszelkie opłaty i nie żądała od matki pieniędzy na częściowe choćby pokrycie kosztów utrzymania, co de facto było zgodne z treścią ustalonej służebności. Spór odnośnie regulowania opłat za energię elektryczną powstał w związku z dużo wyższymi opłatami za energię aniżeli w we wcześniejszych analogicznych okresach, co potwierdzając złożone do akt faktury za energię. Powódka wprawdzie uzasadniała większy pobór energii brakiem dostępu do opału i kotłowni, a w konsekwencji koniecznością korzystania z grzejnika elektrycznego. Z zeznań interweniujących w środowisku pracowników opieki społecznej nie wynikało jednak, aby pozwana utrudniała bądź wręcz uniemożliwiała matce dostęp do pomieszczeń, w których składowany był opał. Kontrolując bowiem, i to na prośbę powódki, sytuację domową stron, nie stwierdzili aby wskazane przez K. B. pomieszczenia były zamknięte. Należy przy tym podkreślić , iż wizyty te były niezapowiedziane, zatem pozwana nie mogła się do nich w żaden sposób przygotować. Żądanie przez pozwaną partycypowania w opłatach za energię czy opał należy zatem uznać raczej za wyraz bezradności pozwanej wobec poczynań powódki. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż mimo początkowych żądań, aby matka płaciła połowę rachunków za energię czy też pokrywała koszt zakupu 1 tony opału, ostatecznie pozwana godziła się na o wiele niższe "stawki". Jak sama przyznała , mając na uwadze sytuację matki , ostatecznie zgodziła się aby do rachunku za energię dołożyła się jedynie 50 zł a do opału 500 zł (mimo, iż cena jednej tony oscylowała wówczas w granicach 700 zł). Nieprzejednane stanowisko powódki spowodowało jednak, iż ostatecznie to porozumienie nie zostało wcielone w życie, tym bardziej iż powódka wyprowadziła się do córki A.. Zachowanie powódki w okresie pobytu u córki A. R. (2), daje kolejne powody do powzięcia wątpliwości co do intencji jakimi kierowała się powódka torpedując porozumienie w sprawie opłat zawarte z pozwaną. Przebywając u córki A. powódka nie miała żadnych oporów aby przekazywać jej po 300 zł miesięcznie, na swoje utrzymanie. Oczywiści można stwierdzić , iż córka A. nie była obarczona służebnością na rzecz matki, ale mimo to ma się wrażenie, iż zachowanie powódki związana z odmową partycypowania w opłatach nawet w tak minimalnym zakresie, potwierdza, że powódce nie zależało na zażegnaniu konfliktu z pozwaną. Zdaniem

Sądu, postępowanie powódki miało bowiem na celu, rozbicie małżeństwa córki, a takie działanie nie może korzystać z ochrony prawnej, np. poprzez przyznanie alimentów od pozwanej.

W świetle więc powyższego, zauważyć należy, iż zachowania powódki nie cechowały się wprawdzie szczególnie rażącym ciężarem gatunkowym, co nie zmienia faktu, że zachowania te ostatecznie złożyły się na obecny stan relacji istniejących między stronami. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie, iż wyłącznie pozwana swoją postawą doprowadziła do wyprowadzenia się swojej matki. Wręcz przeciwnie postępowanie pozwanej wskazuje , iż wykazywała ona dobrą wolę, chociażby zawierając porozumienie w obecności pracowników ośrodka pomocy społecznej odnośnie dokładania się przez powódkę do opłat za energie i opał. Zdaniem Sądu, tej dobrej woli zabrakło natomiast w postawie K. B..

Mając powyższe na uwadze na podstawie cytowanego przepisu , orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc, albowiem, w ocenie Sądu, obecna sytuacja finansowa powódki nie pozwala jej na ich poniesienie.

Sędzia

Agnieszka Pietruszka